

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 6 (1264) 8 lutego 1996 r. cena 30 gr

13 milionów na wagę pomyślnego roku

WSK pod znakiem ugody

WSK PZL Świdnik S.A. sprzedała w 1995 roku towary i usługi za 147,9 mln zł wykonując plan sprzedaży w 94%. Przychód - wraz z odzyskanymi należnościami za dostawy sprzętu do byłego ZSRR wyniósł 238,8 mln zł. Zysk brutto za miniony rok sięga kwoty 37 mln zł, co stanowi 91% założonego planu. Zysk netto wyniósł 23 mln zł. Zakład zatrudniał 4393 pracowników zarabiających w ciągu całego roku średnio miesięcznie 737,7zł. Średnia krajowa płaca miesięczna w sektorze przedsiębiorstw była wyższa o 8 groszy.

Oficjalne wyniki działalności wytwórni przekazał dyrektor naczelny, Mieczysław Majewski 2 lutego, pod-

Sokół. 15 Sokółów zostało już zakon-
traktowanych, a zadaniem zakładowego marketingu będzie znalezienie



Fot. G. Holdanowicz

Jednym z najważniejszych dla PZL Świdnik wydarzeń minionego roku było podpisanie kontraktu na sprzedaż 3 Sokółów do Korei Południowej. Na zdjęciu - pierwsza maszyna wysłana do Korei w połowie grudnia.

czas spotkania zarządu spotki z kadra kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych. Dyrektor Majewski podkreślił, że osiągnięta sprzedaż, mimo że niższa od zaplanowanej, była o ponad 40% wyższa niż w 1994 roku. Do niepełnego wykonania planu sprzedaży w największym stopniu przyczyniło się niekorzystne kształtowanie się kursu złotego do dolara w ciągu całego roku.

Plany na rok bieżący przewidują sprzedaż towarów i usług za 180mln zł. Podstawowym jej elementem będzie realizacja zamówień na śmigłowce

kupca na jeszcze jeden śmigłowiec tego typu. Przewiduje się również eksport do śmigłowców (23mln zł), usługi produkcyjne (10mln) i remonty (7 mln). Refundacja prac badawczo rozwojowych powinna przynieść wpływ w wysokości 24 mln zł (o ile ruszy opóźniona realizacja programu strategicznego „Huzar”), a działający na zasadzie eksperymentu Zakład Obróbki Plastycznej - 6mln zł.

**• Koniec kłopotów lokalowych świdnickiej służby zdrowia
• Przed rokiem 2000 powstanie nowy pawilon szpitalny**

Zbieramy na oddział chorób płucnych

Od prawie czterdziestu lat oddział chorób płuc i gruźlicy mieści się w baraku przy ul. Kolejowej. W miarę upływu czasu pomieszczenia modernizowano, dobudowano nowe, otwarto pracownię rentgenowską, laboratorium i przychodnię przychodnię. Od kilku lat Sanepid domaga się jednak przeniesienia placówki, gdyż obecne warunki nie spełniają żadnych norm

przewidywanych dla oddziału szpitalnego, a szczególnie leczących choroby płuc i gruźlicę. Powstawały różne koncepcje rozwiązania tego problemu, m.in. brano pod uwagę likwidację oddziału, umieszczenie go w szpitalu przy ul. Kasprzaka, żadna jednak nie została zrealizowana. Nie pozwalały na to przepisy sanitarno-epidemiologiczne

Dokończenie na str. 2

Jan Olszewski pozdrawia świdniczan

27 stycznia w sali Jana Pawła II w kościele N.M.P. Matki Kościoła sympatycy Jana Olszewskiego spotkali się ze Zbigniewem Wojciechowskim i Stanisławem Gogaczem z Ruchu Odbudowy Polski „Odrodzenie”. W spotkaniu uczestniczył Roman Wierzbicki przewodniczący Krajowego Związku NSZZ „Solidarność” RL.

Zbigniew Wojciechowski pełnomocnik okręgu lubelskiego ROP, był szefem sztabu krajowego Jana Olszewskiego przedstawiając zasady tworzenia struktur partii, która powstała na bazie komitetów wyborczych Jana Olszewskiego. Mówił też o zadaniach jakie stoją przed Ruchem Odbudowy Polski, partii która ma szansę przeciwstawienia się złu jakie zrodziło się w naszym kraju. Najważniejsze zadanie dla ROP-u to tworzenie struktur wojewódzkich oraz rozbudowa partii co zagwarantuje jej wejście do parlamentu.

Obecny na spotkaniu R. Wierzbicki przedstawił działalność związku chłopskiego, który utożsamia się z programem Jana Olsze-

wskiego. Zebrani na spotkaniu pytali o finansowanie kampanii wyborczej Lecha Wałęsy, współpracy z grupowaniami prawniczymi, możliwości angażowania w życie polityczne młodzieży,ługowym referendum.

Padło też pytanie o podstawy prawne skupiania władzy wykonawczej i ustawodawczej, a dokładnie dlaczego poseł, który przyjmuje stanowisko w radzie nie rezygnuje z mandatu poselskiego.

Na zakończenie spotkania Z. Wojciechowski przekazał świdniczanom pozdrowienia i podziękowania od Jana Olszewskiego za poparcie podczas kampanii prezy-

Mimo zwiększonej sprzedaży rok 1996 będzie z finansowego punktu widzenia bardzo trudny. Przypada nań bowiem końcowy etap realizacji ugody bankowej. Związane z ugodą wydatki obliczane są na ponad 10 mln zł (w 1995 roku pochłonęły połowę tej kwoty). Jeśli doliczyć do nich spłatę kredytów dewizowych zaciągniętych na zakup maszyny do obróbki elementów lotniczych, urządzeń do linii anodowania oraz pieniądze potrzebne do wyrównania zaległości na rzecz ZUS, otrzymujemy sumę 13 mln zł. Nie da się jej wygospodarować wyłącznie poprzez sprzedaż towarów i usług.

Dokończenie na str. 2

Z pomocą Damianowi

Pomoc okazujemy innym w najroźniejszy sposób. Ważne, aby była ona bezinteresowna i skuteczna. Uczniowie nie mają wpływu na skuteczność, lecz szlachetności nigdy nie brakowało.

W I Liceum Ogólnokształcącym odbywa się zbiórka pieniędzy, które zostaną przeznaczone na operację szpiku kostnego Damianowi, jednego z uczniów tej szkoły. Do młodzieży dołączyli się nauczyciele, a całą akcję prowadzi p. Grażyna Rojek.

Dokończenie na str. 2

Zamiast stołówki sala widowiskowa i USC

Na koncert i ślub... do Urzędu Miasta

Na czwartkowym posiedzeniu członkowie Zarządu Miasta dokonali wyboru koncepcji architektonicznej modernizacji pawilonu (przeznaczającego pierwotnie na stołówkę) znajdującego się przy Urzędzie Miejskim.

Po kilku latach znaleziono wreszcie sposób na sensowne wykorzystanie 678 mkw. powierzchni. Największą część pawilonu zajmie tak potrzebna w mieście wielofunkcyjna sala mieszcząca około 130 osób. Zastosowanie hydraulicznych podnośników pozwoli na podwyższenie pewnej części sali i tworzenie w ten sposób sceny. Odbywać się tu będą sesje Rady Miejskiej oraz imprezy kulturalne. Pomyślano też o galerii dla publiczności, gdyż większa niż dotychczas powierzchnia sali pozwoli na udział świdniczan w obradach RM.

Kulisy podpisanych i nie podpisanych kontraktów PZL Świdnik

Korea, Czechy i inni

Połowa czerwca 1995 roku. Wokół stoiska wystawowego PZL Świdnik na Salonie w Paryżu kręci się niewysoki Azjata ubrany w klasyczny, schludny, choć nie krzykliwy garnitur dalekowschodniego biznesmena. Za miesiąc pan Oak Hur, dyrektor południowokoreańskiej Osung Aero Engineering Corp., podpisze z PZL pierwszy w historii wytwórni cywilny kontrakt eksportowy na sprzedaż trzech pasażerskich Sokółów - firmie CITI-AIR.

Przypadek limitowany

Andrzej Stachyra, szef marketingu PZL Świdnik uważa, że w handlu śmigłowcami nie ma miejsca na przypadek. Obecność PZL w Azji sięga 1993 roku i wystawy Expo organizowanej w Korei Południowej. Expo było miejscem, gdzie rozpoczęła się zmudna praca, której celem było przekonanie dość gospodarczych najbardziej dynamicznie rozwijającego się regionu świata, że produkty pochodzące z Europy Środkowo-wschodniej nie muszą być tandemem. Po wystawie odbyły się dziesiątki spotkań z przedstawicielami konkretnych Samsung, Hyundai i... nic.

Szeroka akcja reklamowa dała jednak efekt. Informacja dotarła do Oak Hura i CITI-AIR - nowo powstałej prywatnej firmy przewoźniczej. Teraz koreańscy giganci, którzy w swoim czasie nie wykazali refleksu, a dziś są bardzo poważnie zainteresowani Polską, będą musieli zastanowić się, nad atrakcyjną ofertą współpracy ze Świdnikiem, który wykonał swój plan - wszedł na rynek „Tygrysów”, tyle że z innym partnerem.

Wywiad

i kontrwywiad

Na świecie działa około dwudziestu firm zajmujących się produkcją śmigłowców. Potentatami w tej dziedzinie można nazwać niecałą dziesiątkę. Każdy z producentów zazdrośnie strzeże zdobytych pozycji walcząc z konkurencją wszelkimi środkami.

Od pewnego czasu PZL Świdnik stara się wejść z Sokolem na rynek hiszpański. Zdobyć przychodzą w Hiszpanii otwiera drogę do Ameryki Południowej ocenianej jako najbardziej obiecujący (po krajach Dalekiego Wschodu) rynek śmigłowców cywilnych. Hiszpanie mają tam wciąż duże wpływy i autorytet. Prowadzone są więc starania o uzyskanie certyfikatu hiszpańskiego, a nadzieje na powodzenie powiększa stała obecność w Hiszpanii lotniczego przedsiębiorstwa usługowego Heliseco, które przy pomocy Sokółów gasi tam pożary lasów. Okazją do zintensyfikowania starań marketingowych stała się wiadomość

Dokończenie na str. 3

Ciekawy pomysł kuratorów sądowych

Ośrodek dla świdnickich dzieci

Kolejna niedziela karnawału upłynęła w Świdniku pod znakiem zabawy choinkowej, która odbyła się w Spółdzielczym Domu Kultury. Bawili się na niej podopieczni świdnickich kuratorów sądowych.

Ponad czterdzieścioro dzieci z rodzin zastępczych i objętych dozorem kuratorskim spędziło popołudnie na grach, zabawach i tańcach. Imprezę odwiedził także święty Mikołaj z koszem prezentów, w których zakupie pomogli mu: Bank Depozytowo-Kredytowy, Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe „Ulrich”, sklep „Śnieżynka”, bar „Miś”, Cafe Lavazza, Urząd Miejski, Pezimek, lubelska hurtownia „Ekoferb” i Zakład Doskonalenia Zawodowego. Swoim kolegom i koleżankom zatańczyły dziewczęta z zespołu tańca nowoczesnego „Hulajogin”, działającego w SDK.

- W Świdniku pracuje nas czworomówi Magdalena Bochniak, kurator sądowy. - Katarzyna Kot, Renata Wasilewicz, Mariusz Węs. Każde z nas sprawuje nadzór nad przynajmniej 40 rodzinami lub dziećmi. Nie chcielibyśmy ograniczać się jedynie do odwiedzania w szkole, w domu, czy urzędowaniu takich imprez, jak dzisiaj. Możemy dać tym dzieciom więcej, a na pewno to, czego nie mają co do dzień w domu. Przede wszystkim kilka godzin spokoju i pomocy w lekcjach. Myślę o zorganizowaniu ośrodka kuratorskiego, na wzór działającego w Lubartowie. Dzieci mogą przebywać w nim kilka godzin, pobawić się, odrobić

Dokończenie na str. 2

KOALICJA NA RZECZ UWŁASZCZENIA NARODU

04 lutego 1996 r. powstała w Świdniku koalicja na rzecz Uwalnienia Narodu, w skład której weszły organizacje społeczne - polityczne takie jak: NSZZ „Solidarność”, Zjednoczenie Chrześcijańsko Narodowe, Akcja Katolicka, Inicjatywa - 04 oraz Stowarzyszenie Civitas Christiana. Koalicja wyłoniła ścisły sztab, którego zadaniem jest koordynacja prac związanych z przeprowadzeniem Referendum Uwalnienia Obywateli. W jego skład wchodzi: Marian Król - NSZZ „S”, ZChN - Ireneusz Niedziałek, A. Katolicka - Andrzej Mańka, 1-44 - Alfred Bondos, C. Christiana - Romuald Guźniński. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt tel. pod nr centr. 512-061 w. 69-89, również 68-57-33.

Dokończenie na str. 2

Figura Matki Bożej Fatimskiej w Świdniku Program uroczystości (17 - 18 lutego 1996 r.)

22.00 - Spotkanie Figury Matki Bożej Fatimskiej na ul. Al. Lotników Polskich (przy randzie z helikopterem).

22.10 - Procesja z Figurą M. B. Fatimskiej ulicami Świdnika (Al. Lotników Polskich, Niepodległości, Kard. St. Wyszyńskiego - każdy z uczestników zaopatruje się w pamiątkowe lampy).

23.30 - Uroczyste powitanie Figury Matki Bożej w Kościele N.M.P. Matki Kościoła.

24.00 - Pasterka

1.30 - Cicha adoracja

2.00 - Czas Dekanatu (Czuwanie prowadzi przedstawiciel dekanatu Świdnik).

4.00 - Pierwsza część Różańca Świętego - w intencji Ofcra św. Jana Pawła II

4.30 - Druga część Różańca Świętego - w intencji Rodzin

5.00 - Trzecia część Różańca Świętego - w intencji chorych i cierpiących (serdecznie zapraszamy w miarę możliwości wszystkich chorych).

5.30 - Godzinki o N.M.P.

6.00 - Msza św. z licznym udziałem dzieci.

7.00 - Pożegnanie Figury Matki Bożej Fatimskiej.

7.30 - Odjazd do Kościoła M. B. Fatimskiej w Lublinie

Dokończenie ze str. 1

o planowanym przetargu na wyposażenie policji hiszpańskiej w śmigłowce klasy Sokół. Świdnik wpisał się na listę uczestników przetargu jako trzeci - po Bell'u i Eurocopterze. Ponieważ obie zachodnie firmy miały już okazję oficjalnego zademonstrowania swoich wyrobów, narodził się pomysł, by prezentację Sokół połączyć z pełnieniem przez polski śmigłowiec służby transportowo-medycznej podczas organizowanych w lutym 1996 roku narciarskich mistrzostw świata w miejscowości Sierra Nevada. Kiedy przygotowania śmigłowca do wysiłki były na ukończeniu, do Świdnika nadszedł zaskakujący fax od Hiszpanów: - niestety musimy zrezygnować z Sokół. Nie możemy angażować do obsługi mistrzostw śmigłowca, który nie jest dobrze znany w Hiszpanii, tym bardziej, że jesteśmy w przededniu wyborów. O ile można zrozumieć argument, że Sokół jest Hiszpanem mało znany, o tyle możliwość wpływu jego obecności na wyniki hiszpańskich wyborów brzmi mało przekonująco.

Andrzej Stachyra ma na temat hiszpańskiego przypadku własną teorię: - przypomina się rok 1990 i słynny zakup dwóch Bell'ów przed wizytą Papieża w Polsce. Byliśmy wtedy za mało wpływowi, a może po prostu nie mieliśmy wystarczających argumentów, żeby powstrzymać Amerykanów. Dziś sytuacja byłaby zupełnie inna. Po zdobyciu certyfikatu typu dla Sokół w USA i Niemczech, a także otrzymaniu certyfikatu ISO moglibyśmy zdołać znacznie więcej. Sprawa Bell'ów nauczyła nas również, że oprócz wywiadu i ekspansji musimy mieć również na uwadze interesy firmy w kraju, ponieważ przykuwa on coraz bardziej uwagę potężnej konkurencji. W Hiszpanii na razie Amerykanie i Eurocopter dyktują warunki. Oczywiście nigdy nie zdobyliśmy dowodów na to, że nieudany czarter Sokół do Sierra Nevada był wynikiem akcji ich marketingowego „kontrwywiadu”.

Podpisany w połowie grudnia 1995 roku kontrakt na dostawę dla czeskiej armii 11 Sokółów w zamian za 10 samolotów MiG-29 był dużym zasko-

eniem dla środków masowego przekazu w obu krajach. Po rozwiązaniu Układu Warszawskiego i rozluźnieniu współpracy wojskowej krajów Europy Środkowej i Wschodniej nie było aż tak spektakularnego

roku, kiedy to na międzynarodowym lotnisku w pradze zorganizowaliśmy oficjalny pokaz Sokół w wersji wojennej i transportowej oraz Kani. Założyliśmy generalnie, że Czesi, a wtedy jeszcze Czechosłowacy kupią

sem był to śmigłowiec w wersji Salamandra, czasem Sokół policyjny wypożyczony z MSW. Zawsze staraliśmy się pokazać, że Sokół daje się zastosować do bardzo wielu specjalistycznych celów. Początkowo widać

Sokół. Stopniowo przekonywali się do jego wartości. Dlatego gdy zbiegło się kilka sprzyjających okoliczności, nie mieli wątpliwości, jaki sprzęt chcieliby dostać za swoje Mig'i, a załatwianie spraw formalnych kontraktu wartego 30 mln dolarów trwało nieco ponad dwa tygodnie.

Gromadzenie argumentów

Marketing polega w ogromnej mierze na gromadzeniu argumentów przemawiających na korzyść oferowanego wyrobu i umiejętnym przedstawianiu ich potencjalnym kontrahentom. Z tego punktu widzenia sprzedaż Sokółów Kanańczykom i Czechom trudno przecenić. Z radością powitali je ludzie pracujący od lat na sukces Świdnika w Niemczech, gdzie zaczęli się mówić o zakupie drugiego Sokół i Austrii, gdzie niebawem rozpoczęło się przetarg na zakup śmigłowców dla policji. Pojawienie się Sokółów w Korei może mieć wpływ na wynik trwającego już trzy lata przetargu na dostawę śmigłowców dla policji tajwańskiej, gdzie Świdnik znowu mierzy się z potężnym Bell'em. Marketingowy rok 1995 był rokiem pokonywania barier: powrotu na rynki byłych sojuszników i wejście do zakładowych doświadczeń świata użytkowników cywilnych, jaki będzie rok 1996?

Kilka lat temu komórka marketingowa w PZL Świdnik liczyła dwóch pracowników. Dziś jest ich 21, ale wciąż wydatki ponoszone na marketing są przynajmniej kilkakrotnie mniejsze niż w przypadku firm konkurujących największy kawałek tortu na śmigłowiecowym rynku. Tymczasem do sprzedaży sprzętu lotniczego potrzeba dwóch rzeczy - czasu i pieniędzy. Przelomowym dla zakładowego marketingu wydarzeniem byłaby budowa śmigłowca - demonstratora, który można by pokazywać na całym świecie. Ta inwestycja liczona na miliony dolarów może mieć znaczenie argumentu nie do przecięcia, jako że najlepiej sprzedaje się nie ten produkt, który można obejrzeć na kolorowych folderach, ale ten, który da się dotknąć i wypróbować.

Jan Mazur

Korea, Czechy i inni

W ramach starań o rynki Dalekiego Wschodu Sokół pojawił się w grudniu ub. roku nad lotniskiem w Langkawi podczas organizowanej w Malezji międzynarodowej wystawy lotniczej.

Fot. R. Rogozi

przykładu odnowienia kontaktów. Polskie mass media zwróciły przede wszystkim uwagę na fakt, że Wojsko Polskie podwoiło dzięki tej transakcji liczbę posiadanych Migów-29, jedynych z najnowocześniejszych samolotów myśliwskich świata. O wartości Sokółów mówiło się bardzo niewiele, jakby niedowierzając, że Czesi przybywając się Migów nie zrobili Polakom łaski.

W rzeczywistości - mówi Andrzej Stachyra - podbudowę pod czeski kontrakt zaczęliśmy tworzyć już w 1991

najpierw Kanię. Mimo, że nie jest tak uniwersalna jak Sokół, dysponuje zaletą w postaci trzykrotnie niższej ceny. Wybór obiektu zabiegów padł na służby medyczne Czechosłowacji. Był to wybór słuszny, gdyż po nocyfikacji polskiego certyfikatu Kanię zamówili zarówno Słowacy, jak i Czesi. Żeby do tego doprowadzić pokazywaliśmy nasz śmigłowiec na wszystkich wystawach organizowanych w obu krajach powstałych po rozpadzie federacji - w Pradze, Brnie i Trencinie. Kani towarzyszył jednak zawsze Sokół. Cza-

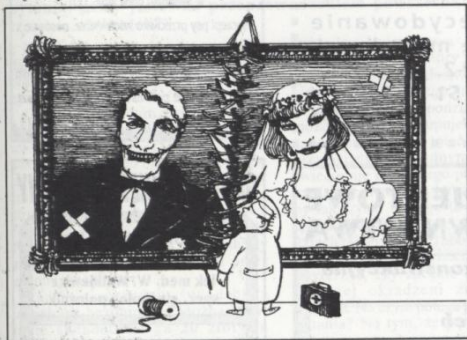
było, że czeszy decydenci wojskowi chorują na znane i w Polsce zauroczenie Zachodem. Trzeba było zobaczyć zaskoczona minę czeskiego ministra obrony narodowej, kiedy w 1993 roku pokazaliśmy mu na wystawie w Brnie świeżo uzyskany certyfikat amerykański dla Sokół. Od dwóch lat działała polsko-czeska komisja zajmująca się badaniem możliwości współpracy w dziedzinie produkcji i wymiany sprzętu wojskowego. Czesi odwiedzali również Świdnik zapoznając się dokładnie z produkcją i możliwościami

Gdy przestają się rozumieć**Dokończenie ze str. 1**

sposób (m.in. jako zachowania negatywne społecznie), powodem jest niewystarczający kontakt z rodzicami. Coś trzeba zrobić, ale nie z dzieckiem lecz z małżeństwem. Gdy w rodzinie dzieje się źle, najszybciej reaguje osoba najsłabsza, czyli dziecko, wyczuwające napięcia, niepokój, niedogadanie się rodziców. Bardzo często dzieci biorą na siebie winę za taką sytuację. Zdarza się również tak, że złym zachowaniem chcą zwrócić na siebie uwagę rodziców lub innych ludzi.

• W jaki sposób psychologowie NLP pomagają w takich sytuacjach?

• Najpierw wspólnie znaleźć rozwiązanie, bo nie jest tak, że przychodzi do psychologa i on się tylko głowi. Psychologowie nie dają gotowych diagnoz i nie wypisują recept. Musimy sami wziąć odpowiedzialność za swoje życie, wprowadzić w nie zmiany, np. przyzwyczajeń, sposobu myślenia, nawet przekonań. Czasami bywa tak pięknie



i cudownie, że sama rozmowa z psychologiem zmienia nasz sposób myślenia. Zwykle to jednak nie jest takie proste. Szczególnie gdy występują problemy małżeńskie lub rodzinne.

NLP jest o tyle „elegancka” metoda pracy z ludźmi, że bardzo często nie musimy terapię opowiadać detali swego życia intymnego. Czasami treść naszych problemów emocjonalnych możemy zachować dla siebie. Terapeuta pyta o dość dziwne rzeczy, interesuje go sposób, w jaki ludzie stwarzają problemy. Twórca NLP, Richard Bandler, odkrył, że nasz mózg pracuje jak komputer. Jeżeli dajemy złe hasło komputer go nie przyjmie. Podobnie rozumie ludzki mózg. W jaki sposób myślimy, tak później działamy, zachowujemy się, takie mamy emocje, tak decydujemy, tacy jesteśmy. Gdy do psychologa przychodzi osoba, jego podstawowym zadaniem staje się odkrycie struktury i strategii myślenia danego człowieka. W jaki sposób ta osoba tworzy problemy w swoim życiu, jak ona myśli, jakie ma wartości?

Bardzo często powtarzają się problemy, np. małżeństwo rozpada się z jakichś powodów, ludzie zawierają drugie związki i w nich mają znowu te same problemy. Ktoś ma kłopoty w pracy, zmienia ją i od nowa ta sama sytuacja. Terapeuci nie szukają przyczyn takiego postępowania, ale odpowiadają na pytanie jak ci ludzie to robią, że im się nie udaje małżeństwo, stosunki w pracy, z sąsiadami. Uczą ludzi odkrywania wartości w życiu, czyli tego, co nieświadomie nam kieruje, sprawia jak jesteśmy w życiu. Jeżeli dla kogoś główną wartością jest bezpieczeństwo, nie wybierze się w Alpy, a jeśli już pojedzie, to z potwornymi konfliktami. Będzie to dla niego bardzo trudne.

Wokół wartości budujemy różnego rodzaju przekonania. Gdy jest przekonana o atrakcyjności swojej pracy zupełnie inaczej jąde do pracy, myślę o niej, nawet jeżeli napotykałam na jakieś trudności. Nie muszę nawet nie mówić, po prostu częściej się uśmiecham, jestem bardziej twórcza.

Warto jeszcze pamiętać o pewnej ciekawostce, typowej dla Polaków. Wiele ludzi uwielbia mówić - nie. Zawsze znajdują tysiąc argumentów, by nie zrobić tego, o co zostają poproszeni, choćby to była tylko prośba o otwarcie drzwi. Wystarczy jednak inaczej sformułować pytanie (możemy tę umiejętność wykorzystywać w małżeństwie). Zamiast prosić męża - chodź ze mną na spacer, mówimy - kochanie pewnie nie masz ochoty pójść teraz na spacer... I jest bardziej prawdopodobne, że usłyszmy: miałem oglądać Panoramę, ale wiesz, chyba pójdę z tobą... W sumie prosta rzecz, wiedząc jak ktoś myśli w odpowiedni sposób formułujemy pytanie. A takich, sposobów jest wiele, wystarczy je znać. NLP właśnie w tym pomaga. Daje wskazówki jak postępować.

• W Pani relacji wydaje się to tak proste. Wystarczy znać kilka „chwytów” i już jest nam lepiej...

- To jeszcze nie wszystko. Duże znaczenie ma sformułowanie wyraźnego celu w życiu. Okazuje się bowiem, że ludzie nie wiedzą, co jest celem ich życia, małżeństwa, bo nigdy o tym nie rozmawiali. Nie określają swoich celów zawodowych, na najbliższy rok czy 5 lat. Nie trzeba zastanawiać się, dlaczego mam problemy, dlaczego mi w życiu nie wychodzi. To nie pomaga. Skuteczniejsze jest zastanowienie się na tym, co chcę w życiu osiągnąć, dokładnie sprecyzowanie celu. Dopiero potem myśleć jak tego dokonać. Oczywiście należy stawiać sobie realne cele, możliwe do wykonania i krok po kroku je osiągać. Takie zasady funkcjonują w biznesie, w kontaktach międzyludzkich i w kontaktach ze sobą.

Anna Konopka, rys. S. Socha

Wszyscy, którzy są zainteresowani metodą Neurolingwistycznego Programowania mogą zdobyć dokładne informacje pod nr telefonu 76-47-19 lub w Miejskim Ośrodku Terapii, przy ulicy Kolejowej 3. Stowarzyszenie NLP zaprasza także na trening-seminarium dla par, którym jest ciężko w życiu, ale które chcą jeszcze być razem. Odbędzie się ono 29 lutego, 1,2,3 marca w Zwierzyniecu.

KSIĘGARNIA
GEMINI
proponuje

ŚWIDNIK
UL. NIEPODLEGŁOŚCI 11

Philippe Madre
„Skandal zła”

Wobec zła, o którym codziennie pisze się na pierwszych stronach gazet - gwałtów, wojen, kataklizmów - wiele osób mówi - „Gdyby Bóg istniał, nie dopuściłby do tego”.

Otóż Bóg tego zła nie akceptuje. Respektuje jednak ludzką wolność, z której może ono wypływać.

Autor lekarz i diakon, zaprasza nas do głębokiej refleksji nad złem, cierpieniem i współczuciem. Warto sięgnąć po tę lekturę u progu Wielkiego Postu.

Tadeusz Linkner

„Anegdota sławnych ludzi”

Książka zawiera 700 nieznanych anegdot, których autorami są ludzie wielcy i sławni żyjący na przełomie XIX i XX wieku. Wśród bohaterów i autorów zebranych anegdot znajdują polityków, władców, ludzi pióra i teatru, malarzy, rzeźbiarzy.

Pamiętając, iż z anegdot można wiele się nauczyć, jak także poznać historie i jej aktorów zapraszamy do lektury.

Zofia Kossak

„Pożoga”

Książka przenosi nas na ziemię wołyńską, dając opis wydarzeń jakie ludność czy to polska czy to ruska przeżyła od wybuchu rewolucji rosyjskiej aż do wkroczenia pierwszych oddziałów regularnych wojsk polskich który jest z pewnością jednym z najcenniejszych i najwiarygodniejszych materiałów dających świadectwo tych wypadków.

Książka jest istotnie niepopolita, przynosząc gorące tchnienie miłości naszych pięknych Kresów, gdzie duch polski od wieków tak wiele pracował dla budowania zachodniej cywilizacji.

Vivian Weigert

„Matka i dziecko”

Wraz z rozpoczynającą się ciążą zmienia się ciało i dusza matki, zmienia się życie rodziców. Pojawia się wiele pytań i problemów. Niniejsza książka przekazuje nie tylko wiedzę, lecz zajmuje się także uczuciami i potrzebami dziecka oraz rodziców. Niezawodna towarzysza rodziny podczas fascynującego wydarzenia jakim jest urodzenie dziecka.

Tadeusz Konwicki

„Pamflet na siebie”

Podobno w ostatniej chwili człowiekowi staje przed oczami całe życie. Ale ja nie pamiętam.

Odpocząć + odpocząć + odpocząć + po czym odpocząć + już nie pamiętam po czym odpocząć.

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

BIULETYN ZWIĄZKOWY
WSK „PZL-ŚWIDNIK”

GROS

Komu przeszkadza uwłaszczenie obywateli?

Dzisiaj chcielibyśmy zadać pytanie kolegom z OPZZ - dlaczego nie zalecają swoim członkom udziału w referendum uwłaszczeniowym, czy ich członkowie nie wypracowali wspólnego majątku, może już zdążyli się uwłaszczyć, albo uważają, że pod rządami koalicji SLD - PSL uda im się przejąć więcej dla siebie gdy nie będzie powszechnego uwłaszczenia.

Naszym zdaniem nawoływanie do bojkotu referendum jest niemożliwe, gdyż pozbawia obywateli wpływu na zagospodarowanie wspólnego majątku, daje pozwolenie rządzącym na jego dalszą bezkarną grabież.

Czym się tak zasłużył pan minister Kaczmarek, że dano mu w imieniu społeczeństwa prawo dysponowania wypracowanym wspólnym majątkiem? Jak wynika z wypowiedzi prasowych to pan Kaczmarek jest jednym z najbardziej zagorzałych przeciwników referendum, a może boi się że straci posadę?

Żeby powiedzieć, że powszechne uwłaszczenie to nie mrzonki, i nie szkodzi gospodarce, należy spojrzeć na przykład Czech gdzie przeprowadzono powszechne uwłaszczenie. We wszystkich zestawieniach parametrów rozwoju gospodarki Czechy zdecydowanie górują nad Polską, o czym zapominają powiedzieć członkowie rządu, bez żenady uprawiający propagandę sukcesu.

Jak wygląda uwłaszczenie po polsku można wywnioskować na podstawie informacji z „Rzeczpospolitej”. Otóż podała ona, że w NRD w momencie przejścia na gospodarkę rynkową tamtejsza czerwona nomenklatura zdążyła ukraść poprzez różne afery 25 miliardów marek. Działo się to przy silnej kontroli świetnej kadry urzędniczej z Niemiec Zachodnich. Ile u nas zdążyła ukraść czerwona nomenklatura, gdyby takiej kontroli społecznej nie było? Kto uczestniczył w prywatyzacji a inaczej mówiąc grabież, pokazują listy udziałowców różnego rodzaju spółek, jakie od czasu do czasu ogłasza prasa.

Ta grupa, która się uwłaszczyła i dalej się uwłaszcza ma powód do tego żeby być przeciwko uwłaszczeniu społeczeństwa.
Z jakiego powodu przeciwko uwłaszczeniu obywateli są liderzy OPZZ?

W. Gmur

Odpowiedzi na pytania referendum

Dlaczego nie jestem za rozszerzeniem Narodowych Funduszy Inwestycyjnych?

Program uwłaszczenia napotyka wiele przeszkód ze strony ludzi będących aktualnie przy władzy. Gdy przekroczymy jedną barierę tworzy się następną. Udało się nam z prezydentem Wałęsą doprowadzić do ogłoszenia referendum na 18 lutego. Długo nie czekaliśmy a sejm uchwalił że w tym samym dniu odbędzie się drugie referendum. To drugie referendum składa się z czterech pytań. Natomiast referendum które ogłosił prezydent Wałęsa składa się tylko z jednego pytania: „Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?”

Na pytanie to obywatele odpowiadają tak lub nie, „Solidarność” jest głęboko przekonana że na to, pytanie należy odpowiedzieć tak.

Drugie referendum Sejm uchwalił po to aby uderzyć w ideę powszechnego uwłaszczenia umieszczając wśród swoich pytań jedno bardzo złe pytanie o rozszerzenie Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Trzeba się nad tym chwilę nad tym zastanowić. Narodowe Fundusze Inwestycyjne są to Zakłady Produkcyjne zebrane w 15 Funduszy z których 14 jest zarządzanych przez zagraniczne firmy.

Państwo sprzedaje świadectwa udziałowe bezimiennie. Można kupić takie świadectwo za 20 złotych. Spodziewać się można, że zamieniając to świadectwo na akcje przedsiębiorstw, akcje warte będą do 140 złotych. Pojawia się państwowa spekulacja. W jednym okienku sprzedaje się świadectwo, a obok uruchomiono drugie, w którym świadectwa te skupuje się placąc trochę więcej. Tylko proszę zauważyć na czym oparta jest ta spekulacja. Oparta jest na biedzie ludzkiej. Bowiem człowiek bogaty nie

sprzeda świadectwa od razu. Człowiek biedny, który nie ma nic sprzeda swoje świadectwo w tym okienku, gdyż dla niego nawet 20 czy 30 zł to dużo. Jaki spodziewany zysk może mieć ten co skupuje? Za rok bez żadnej pracy może mieć nawet trzy razy więcej. W żadnym banku na świecie nie ma takiego procentu, nie ma takiej inwestycji która przyniosła by taki zysk. Dlatego to nazywa się spekulacją. To jest spekulacja na ludziach biednych, bezrobotnych. Sejm mówi do nas, czy chcecie tę akcję poszerzyć, czy chcecie być jeszcze bardziej okradzeni ze swojego majątku. Na czym polega perfidia tego pytania? Na tym, że puszcza się to pytanie w tym samym miejscu gdy mówimy o uwłaszczeniu, nie dość że nie wyjaśnia się mechanizmów działania funduszy, to proponuje się żeby jeszcze bardziej uwłaszczyć wąskie grono ludzi bardzo bogatych, czyli że chce się ich uczynić jeszcze bardziej bogatymi.

(Wypowiedź Tomasza Wójcika
w radiu Maryja)

„GROS” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL - Świdnik”
S.A. 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1. Tel. 51-35-31, 51-20-61
wew. 66-56 p.o. red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR.

Referendum nr 1

zarządzone przez Prezydenta RP Lecha Wałęsę
(na wniosek NSZZ „Solidarność”)

Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?

TAK



NIE



Odpowiadając TAK zdecydujesz, by każdy obywatel polski uzyskał na własność część należnego mu majątku państwowego, którym będzie dysponował zgodnie ze swoją i tylko swoją wolą.

Odpowiadając NIE przekreślasz szansę dla siebie i Twoich dzieci na odzyskanie należnego Wam majątku.

NSZZ „Solidarność” stanowczo apeluje: głosuj TAK.

Referendum nr 2

zarządzone przez Sejm (na wniosek SLD)

1. Czy jesteś za tym, aby zobowiązania wobec emerytów i rencistów oraz pracowników sfery budżetowej wynikające z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego były zaspokojone z prywatyzowanego majątku państwowego?

TAK



NIE



Jeśli odpowiesz TAK, to spowodujesz, że część majątku przewidzianego do uwłaszczenia zostanie przeznaczona na realizację zobowiązań wobec emerytów, rencistów i pracowników sfery budżetowej.

Jeśli odpowiesz NIE, oznacza to, że wszystkie zaległe zobowiązania dla emerytów i rencistów oraz pracowników sfery budżetowej powinny zostać zaspokojone przez rząd z innych źródeł.

NSZZ „Solidarność” sugeruje odpowiedź TAK.

2. Czy jesteś za tym, aby część prywatyzowanego majątku państwowego zasilila powszechne fundusze emerytalne?

TAK



NIE



Odpowiedź TAK oznacza, że chcesz oprzeć swoją emeryturę na trwałej podstawie, niezależnej od woli polityków.

Odpowiedź NIE oznacza, że Twoje prawo do należnej Ci emerytury staje się wątpliwe.

NSZZ „Solidarność” radzi: głosuj TAK.

3. Czy jesteś za tym, aby zwiększyć wartość świadectw udziałowych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych przez objęcie tym programem dalszych przedsiębiorstw?

TAK



NIE



Pytanie wprowadzono po to, aby nie dopuścić do powszechnego uwłaszczenia.

Jeżeli odpowiesz TAK, to umożliwisz rozszerzenie programu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, który nie jest powszechnym uwłaszczeniem i na który nie masz żadnego wpływu.

Odpowiadając NIE możesz mieć i świadectwo udziałowe i należny Ci majątek z uwłaszczenia powszechnego.

NSZZ „Solidarność” zdecydowanie radzi, odpowiedz NIE.

4. Czy jesteś za uwzględnieniem w programie uwłaszczeniowym bonów prywatyzacyjnych?

TAK



NIE



Bon prywatyzacyjny posłuży Tobie do nabycia pełnych praw własności przysługującej Ci części majątku państwowego (min. przedsiębiorstw państwowych, banków, ziemi, mieszkań) i jest niezbędny do Twojego udziału w programie powszechnego uwłaszczenia.

Odpowiedź NIE uniemożliwi przeprowadzenie powszechnego uwłaszczenia obywateli.

NSZZ „Solidarność” radzi, abyś na to pytanie odpowiedział TAK.

DERBOWY REMIS

...złogone z wczesnymi założeniami trenera Jerzego Krawczyka, po krótkim czasie na gry spartanowe. Pierwszą pracę nad wytrzymałością, przyszedł czas na gry spartanowe. Pierwszą pracę nad wytrzymałością, przyszedł czas na gry spartanowe. Pierwszą pracę nad wytrzymałością, przyszedł czas na gry spartanowe.

siarkie, a przy drugiej okazji Marusz
Kaliński spóźnił się do gminy. W
odpowiedzi Maruśowi groźnie się dź-
motał. Właściciel motocykla, Jan-
dziej Dąbrowski, zapytał, czy Maruś
nie ma tam, gdzie się zaskoczył.
Po znowu nie miał się zaskoczyć.
czar: Grabowski - Wojciechowski
zjawia się druga jednostka świad-

[illegible]

• Powstało stowarzyszenie sportowców zapaleńców

Powrót do tradycji!

W ciągu ponad czterdziestu lat historia naszego sportu, w szczególności w dziedzinie podjętej przez nas, ma wiele podobieństw do historii naszego państwa. W tym sensie, że w obu przypadkach: państwie i sportach, dzieło budowania i kształtowania trwało i trwa nadal. W tym sensie, że w obu przypadkach: państwie i sportach, dzieło budowania i kształtowania trwało i trwa nadal. W tym sensie, że w obu przypadkach: państwie i sportach, dzieło budowania i kształtowania trwało i trwa nadal.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować i wywyższyć w oczach społeczeństwa i władzy państwowej postać i działalność sportowców. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować i wywyższyć w oczach społeczeństwa i władzy państwowej postać i działalność sportowców. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować i wywyższyć w oczach społeczeństwa i władzy państwowej postać i działalność sportowców.

[illegible]

tem właśnie w Avii, która
połem kontynuować przygodę ze spor-
tem w przyszłości (koszykówka). Będzie
jeszcze się się dążyć do zaimprow-
wizacji (siatkówka, lekkoatletyka) lub
może i jacyś już trapiący w naszym
młodym świecie. Zaczynamy od dyscypli-
n, które w Avii, w której dwudziestu mian-
ni, przed szkołą (koszykówka). Będzie

Zostań ratownikiem

Ośrodek Sportowo - Rekreacyjny FKS „Avia”
 organizuje kurs na stopień młodszego ratownika wodnego.
 Zabrani organizacyjny odbędzie się w dniu
 26.02.96 o godz. 18.00 w hali pływalni Ośrodka Sportowego.
 Informacje dotyczące organizowanego kursu
 pod nr tel. 51-20-94 oraz 77-56-61.

 (kdr)

Brązowy medal Rafała Czeleja w Krakowie

„marszu” przystąpili do gry w turnieju
sowym w Krakowie dwaj młodzi te-
ści ze Świdnika - Rafał Czelej i Piotr
Lewski. Podróż autobusem do Krakowa
no się przedłużała i o rozgrzewce przed

...kolejnym mistrzem świata. W tym samym czasie, w Warszawie, w czasie zawodów, w których uczestniczył, zdobył srebrny medal. W tym samym czasie, w Warszawie, w czasie zawodów, w których uczestniczył, zdobył srebrny medal. W tym samym czasie, w Warszawie, w czasie zawodów, w których uczestniczył, zdobył srebrny medal.

W tym celu należy przede wszystkim zrehabilitować dotychczasowe postrzeganie i wyobrażenia o kulturze i sztuce w Polsce. W tym celu należy przede wszystkim zrehabilitować dotychczasowe postrzeganie i wyobrażenia o kulturze i sztuce w Polsce.

Największe sukcesy zapisał w karierze w krowiackich klubowych występach. W 1969 roku pływak zdobył halowy mistrzostwo Polski juniorów pierwszego medal dla efekty pływackiej.

Z kart klubowej historii!

wiecej radości dostarczały zioły
kajaków, drużynowych mistrzów Pols-
ki, wywalczony przez mistrzów szu-
chomnicy w roku 1982, na 30-letnie
istnienia klubu. A przecież trykotr-
nię z reguła w latach 1980, 81 i 82
zaszczyścił Avi! wywalcza! i tytuł
mistrzów międzynarodowych zdobył

TO JULY 43 LATA (1)

Tenisowy kurs na młodzież
Szachowni w Grecji i Dubaju
reprezentacji Polski na Olimpiadę
Marek Hawelko był powoływany do
k. Szwedzanie Krzysztof Pyl i
Marek Hawelko i Zbigniew Kąs-
andzej Sydor. Zbigniew szymczak,

[illegible]

Medale szachistów

(kdr)

"Jedynka" w nowym sezonie

Stawka ekkoatletykė

• Czy w okresie ferii dajecie młodzieży szansę sportowego życia się? – Od rana do wieczora zajęcia sportowe w okresie ferii zimowych.

Wdowiak i Grzegorz Putzan.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować i wywyższyć w oczach społeczeństwa i władz państwa, a także w oczach samych sportowców, rolę i znaczenie sportu. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować i wywyższyć w oczach społeczeństwa i władz państwa, a także w oczach samych sportowców, rolę i znaczenie sportu.

Wygryła wszystkie swoje biegi
lek Kasia Bielecka?

Wszystkie te sprawy, które w tym czasie miały miejsce, były dla mnie jakby w innym świecie. Wtedy nie wiedziałem, że to wszystko będzie miało wpływ na moje życie. Wtedy nie wiedziałem, że to wszystko będzie miało wpływ na moje życie.

Wychodząc do szkoły zau-

w niedalekiej przyszłości w tym regionie świeca biegaczkę na ścieżkach, Katarzyna interesuje już lubelski AZS. Biegacze uliczno - prześladowych nie ponad 40 dziewcząt! Młodzi biegacze biorą

W październiku ub. roku w dniach 1-10 października odbył się pod patronatem III Grand Prix Polski turniej sportowy szkół. Nasze dziewczyny i chłopcy zajęli 1. miejsce w zaskocznym konkursie. W tym czasie odbył się także konkurs wiedzy z historii i geografii. Nasze dziewczyny i chłopcy zajęli 1. miejsce w zaskocznym konkursie. W tym czasie odbył się także konkurs wiedzy z historii i geografii.

• Za dwa miesiące wiosna. Jakżeżcie z nią plany? - Czekamy na nią z utęsknieniem.

Wszystkich imprezach w naszym regionie. Tym samym musimy powiedzieć, że mamy z zapewnieniem młodzieży prze- wagi i gdyby nie bezinteresowna

im. Na sukces dziewcząt solid-
pracowały wówczas Katarzyna
ecka, Agnieszka Zielińska, Ag-
zka Okal, Nina Putzan, Magda
zińska, Beata Kozubek,
jaz-

...a ma u nas wieloletnią tradycję.